KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p., czwartek 6 sierpnia 1942 r. Dziś :Przemienienie Pańskie.
Nr. P - 156. Jutro:Kajetana.

Prenumerata miesięczna biuletynu "Ku Wolnej Polsce" - 5 piastrów.
Prenumerata miesięczna tygodnika "Ku Wolnej Polsce" - 20 piastrów.

Kalendarzyk historyczny:6 sierpnia 1914 r. wymarsz z Oleandrów w Krakowie pierwszej kompanii kadrowej Legionów na teren Królestwa.

D E P E S Z E.

WYMIANA DEPESZ MIĘDZY GEN.SIKORSKIM I STALINEM.

Londyn 6.8./R/. W odpowiedzi na depeszę Prem.gen. W.Sikorskiego wysłaną w związku z rocznicą podpisania układu polsko - sowieckiego,Stalin wystosował telegram,w którym stwierdził,że podziela przekonania gen.Sikorskiego, iż układ ten stworzył "trwałe podstawy pod przyjazne stosunki między narodami polskim i sowieckim."

Gen.W.Sikorski w depeszy swej zaznaczył,że układ ten stanowi "fundament naszej przyszłej sąsiedzkiej współpracy w ramach narodów sprzymierzonych."

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 6.8./R/. Dodatek do komunikatu sowieckiego podaje szereg szczegółów o walkach,jakie rozgrywają się na różnych odcinkach frontu.Dodatek stwierdza,że piechota niemiecka przechodziła kilkakrotnie do natarć pod Kleckaja,lecz była zawsze odpierana , tracąc około 1.200 oficerów niemieckich i szeregowych.Pod miejscowością Kotelnikowo,60 kilometrów na wschód od Cimlianskaja,rozegrały się zażarte walki.Za cenę ciężkich strat Niemcy zdobyli tam nieco terenu.Pewna miejscowość w sąsiedztwie przechodziła kilkakrotnie z rąk do rąk.Kotelnikowo leży przy linii kolejowej Stalingrad - Krasnodar.Uderzenie Niemców w tym kierunku świadczy o próbie okrążania Stalingradu od południa.Na południe od Biełaja Glina 150 klm.na płd. od Donu,jak donosi dodatek do komunikatu,wojska sowieckie prowadziły zażarte walki obronne z czołgami i ze zmotoryzowaną piechotą wroga.W Moskwie oświadczono, że i tam wojska sowieckie musiały się cofnąć.Dodatek do komunikatu wymienia jeszcze miejscowość Kuszczewskaja , gdzie liczne natarcia niemieckie zostały odparte.

Korespondent Reutera w Moskwie stwierdza,że położenie armii sowieckiej pogorszyło się w ciągu ubiegłych 48 godzin na wszystkich odcinkach frontu południowego za wyjątkiem odcinka w samym łuku Donu,choć i tam Niemcy ściągnęli znaczne rezerwy i wywierają silny nacisk.Na jednym z odcinków pod Cimlianskaja wojska sowieckie musiały wycofać się na południowy brzeg Donu w kierunku na Kotelnikowo, o czym wspominał komunikat sowiecki. Jedna z największych bitew rozgrywa się obecnie na południowy zachód od Salska w okolicy Biełaja Glina.Niemcy nacierają tam na wszystkich odcinkach.Biełaja Glina,podobnie jak Salsk i Kotelnikowo,leży przy linii kolejowej Stalingrad - Krasnodar między Salskiem i Tichoreckiem,ważnym węzłem kolejowym,łączącym Stalingrad z portami Morza Azowskiego i Morza Czarnego. Na północ od Tichorecka w okolicy Kuszczewskaja wojska sowieckie trwają z uporem na swoich stanowiskach, choć na jednym z odcinków zostały one zmuszone do powolnego odwrotu.

W walkach na Kubaniu coraz większą rolę odgrywa kawaleria sowiecka,która przeprowadziła szereg wypadów na pozycje niemieckie.Niemcy mieli w walkach tych około 3 tysięcy zabitych. Zmagania rozgrywają się również wzdłuż brzegów Morza Azowskiego i Czarnego, gdzie Niemcy usiłują nacierać na stanowiska sowieckie.Przybrzeżna artyleria sowiecka,marynarka sowiecka oraz oddziały spieszonych marynarzy stawiają tam zacięty opór.

NA ZACHODNIEJ PUSTYNI.

Kair 6.8./R/. Korespondent Reutera przy 8-ej armii donosi,że spokój na froncie pod El Alamein został nagle przerwany pojedynkiem artylerii na środkowym i północnym odcinku frontu. Po raz pierwszy zatem od kilku dni działa niemieckie podobnie jak i brytyjskie odezwały się na froncie.
W poniedziałek i we wtorek w nocy patrole gen.Auchinleck'a były znowu czynne,niepokojąc linie obronne "osi" wzdłuż całego frontu.Wzmogła się również działalność lotnictwa nad polem

walki. Lekkie bombowce sojusznicze i myśliwskie bombowce nacierały na skupienia pojazdów wroga na odcinku środkowym. Natomiast myśliwce brytyjskie przeprowadzały rozpoznawcze loty ofensywne. Dwa Me 109 zostały strącone. Lekkie statki "osi" z zaopatrzeniem płynące wzdłuż brzegów Libii i pod osłoną floty morskiej i powietrznej były atakowane w pobliżu Bardii. Co najmniej 4 statki zostały zniszczone lub podpalone przez samoloty sojusznicze. Na trzech innych również wybuchły pożary. W nalotach tych brali udział również lotnicy amerykańscy. Ciężkie bombowce sojusznicze uderzyły na M. Śródziemnym na konwój wroga złożony z trzech dużych statków handlowych. Jeden ze statków został trafiony.

SKUTKI BOMBARDOWANIA NIEMIEC.

Londyn 6.8./R/. Ciężkie naloty lotnictwa brytyjskiego na Niemcy, jak i wzrastające wymagania rozległego frontu wschodniego doprowadziły zdolność przepustową kolei niemieckich do ostatnich granic możliwości. Przybrzeżna żegluga w Niemczech i w krajach okupowanych stała się b. niebezpieczna, a brak paliwa zmusza Niemców do ograniczenia transportów zmotoryzowanych na szosach na rzecz kolei. Brytyjskie ministerstwo wojny gospodarczej donosząc o tym przestrzegło jednak opinię przed nazbyt optymistycznymi przypuszczeniami, jakoby system transportów niemieckich został rozbity.

Wymagania kolejnictwa zostały pokryte rezerwami samych kolei, które były dobrze zorganizowane w chwili wybuchu wojny. Zdobyte w krajach okupowanych lokomotywy, wagony i inne zapasy ułatwiły zadania kolejnictwa niemieckiego. Być może jednak, że już dziś rezerwy te ogromnie zmalały. Ciężary, jakie nakłada na Rzeszę kampania rosyjska zwiększa jeszcze blokada na Zachodzie i wzrastający duch oporu w krajach okupowanych. Dlatego też Niemcy czynią wszelkie możliwe wysiłki, by osiągnąć zwycięstwo nad Rosją, co poprawiłoby warunki egzystencji Rzeszy, które stają się trudne do zniesienia.

Innym czynnikiem wpływającym na położenie wewnętrzne w Niemczech jest perspektywa złych zbiorów w Rzeszy. Mało wiadomości nadchodzi na ten temat, lecz wszystko wskazuje, że sytuacja pod tym względem nie jest dobra.

Niemcy zmuszają chłopów w całej Europie do oddawania im zboża, a Węgry i Słowacja znalazły się pod ich całkowitą kontrolą gospodarczą. W oficjalnych kołach Londynu stwierdzają, że zaopatrzenie Niemiec w żywność spadło już poniżej normy, uważanej za normalną.

TURCJA W OBRONIE SWYCH GRANIC.

Ankara 6.8./R/. Nowy premier turecki Saradżoglu wygłosił wczoraj w parlamencie tureckim przemówienie, w którym przedstawił wytyczne polityki tureckiej. Oświadczył on, że rząd turecki uczyni wszelkie wysiłki, by utrzymać Turcję poza wojną. W razie jednak gdyby terytorium tureckie lub niepodległość Turcji były zagrożone, będzie ona walczyła "do ostatniego człowieka". Oto dlaczego, mówił premier, utrzymujemy armię silną i gotową.

Mówiąc o polityce zagranicznej swego kraju, premier Saradżoglu zaznaczył, że Turcja starając się utrzymać poza wojną prowadzić będzie nadal politykę czynnej i pełnej ufności neutralności, jaką dotychczas stosowała. Sojusz angielsko turecki pozostaje zasadniczym czynnikiem systemu politycznego Turcji. Innym jasnym i lojalnym wyrazem tej polityki jest pakt niemiecko - turecki, który podkreśla wzajemne zrozumienie, istniejące między obu krajami. Stanowisko Turcji będzie w równej mierze przyjazne i lojalne wobec obu tych państw. Odpowiedzieć na przyjaźń przyjaźnią nacechowaną nieograniczoną dobrą wolą, a na nieprzyjaźń zareagować z energią i z niezłomną odwagą - oto, jak mówił premier, ostateczne zasady polityki zagranicznej rządu tureckiego.

Premier oświadczył dalej, że jedność Turcji jest wyrazem wzajemnego zaufania jakie istnieje między narodem a jego wodzem Ismet'em Inönü, który jest symbolem tureckiego narodu. Żyć w sile i w jedności, której należy poświęcać całą uwagę, pracować nad wzmaganiem potęgi armii oto zadania i program rządu tureckiego. Wobec zmagań, jakie od trzech lat szaleją na świecie, Turcja nie może i nie będzie mogła zapewnić swego bezpieczeństwa bierną neutralnością. Turecka neutralność jest wyrazem ogólnego systemu politycznego, który jest jasny i budzi wszędzie szacunek.

Parlament turecki wyraził następnie jednomyślnie votum zaufania rządowi p. Saradżoglu.

--- x ---

Rak Tadeusz, z Boiska, pow. Sokal, poszukuje matki Agnieszki i sióstr Emilii, Bronisławy i Anny.

Mikuła Józef z Lublina poszukuje szwagra doktora Adama Koniecznego.

Leszczyński Marian z Łoszniowa szuka ojca Ignacego, matki Rozalii i szwagra Stanisława Mądraczka. Wiad. do Redakcji.